

Adam Adrian Ostanek

Wojskowa Akademia Techniczna

Z Wilna nad Wilią do „Wilna nad Wisłą”, czyli słów kilka o nowej publikacji dotyczącej wysiedleń Polaków z Wilna i Wileńszczyzny do Torunia

Zagadnienie wysiedleń Polaków z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej, które po zakończeniu II wojny światowej zostały Polsce odebrane na korzyść Związku Sowieckiego, dość długo musiały czekać na swoje opracowanie. W latach 1944–1989 temat ten, jeśli nawet był poruszany w literaturze przedmiotu, ukazywał całość zagadnienia zgodnie z oficjalną wersją przyjętą przez ówczesne władze. Pisano zatem nie o ekspatriacji, tylko repatriacji¹. Milczano o pozostawionych zabytkach kultury i sztuki, o zniszczonym wielowiekowym dorobku Rzeczypospolitej. Pomijano fakt odebrania zwykłym ludziom gromadzonego przez dziesięciolecia, a czasem i stulecia majątku, którego nie można było zabrać, ziemi, którą musieli pozostawić, cmentarzy i pochowanych tam bliskich, grobów, których nikt nie mógł odwiedzać. Rozpisywano się natomiast o wyższym poziomie

¹ Zasadnicza różnica pomiędzy tymi pojęciami polega na tym, że pierwsze oznacza „opuszczenie kraju ojczystego”, drugie zaś „powrót do ojczyzny”. Szerzej: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2014, s. 156.

cywilizacyjnym ziem odebranych Niemcom, o korzyściach dla państwa i ludzi, które wynikały ze zmian granic Polski. Zapominając o tradycji i kulturze, która pozostała poza Polską, o przywiązaniu do ojcowizny, skupiano się najczęściej na porównywaniu zacofanej wsi „wschodniej”, przeciwstawiając jej „rozwinętą” wieś zachodnią. O miastach, szczególnie tych dużych, jak Lwów czy Wilno, nie pisano niemal w ogóle, bo w przeciwieństwie do faktycznie lepiej rozwiniętych wsi poniemieckich, trudno było mówić, aby polskie duże miasta były zacofane. Wręcz przeciwnie – podczas, gdy Polacy musieli oddać niemal niezniszczone na skutek działań wojennych Lwów, Wilno, Stanisławów czy Brześć (wyjątek stanowił Tarnopol), w zamian „otrzymywali” morza ruin, które jedynie z nazwy były miastami (np. Wrocław, Szczecin, Elbląg, Olszyn czy Kołobrzeg). Więcej „szczęścia” w procesie przesiedleń wśród mieszkańców miast mieli jedyni ci, którzy trafiali do większych miast położonych przed wojną także w Polsce, o ile rzecz jasna nie były one zniszczone.

Proces ekspatriacji Polaków z ziem odebranych Polsce, trwał – z przerwą – właściwie 15 lat. Pierwsza faza rozpoczęła się jeszcze podczas trwania wojny, w 1944 roku, a zakończyła się w 1946 roku. Drugie wysiedlenia miały miejsce w latach 1955–1959 i wynikały ze zmian politycznych, będących efektem śmierci Józefa Stalina i ogólnego procesu tzw. „odwilży” zarówno w ZSRS, jak i krajach o ustroju socjalistycznym. Podejście władz sowieckich do zagadnienia wyjazdu Polaków podczas obydwu tur wysiedleń było różne. W przypadku pierwszej ekspatriacji starano się przede wszystkim zmusić do wyjazdu Polaków zamieszkujących miasta (od sugestii, po terror i aresztowania połączone z wywózkami w głąb ZSRS). Zdecydowanie mniejszą presję wywierano na mieszkańców wsi. Druga tura wysiedleń miała zdecydowanie więcej wspólnego z dobrowolnością i objęła przede wszystkim pozostałych po 1946 roku Polaków oraz osoby, które na skutek przemian politycznych opuściły sowieckie więzienia i łagry. W końcowej fazie przesiedleń władze sowieckie starały się ograniczyć możliwości wyjazdowe Polaków zamieszkujących obszary wiejskie. Oficjalne dane urzędowe podają, że podczas pierwszej ekspatriacji z terenów Kresów Wschodnich wyjechało 1 843 222 Polaków, natomiast podczas drugiej – 245 501 osób².

² Szerzej: *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947*, wybór, oprac. i red. dokumentów S. Ciesielski, Warszawa 1999; A. Вялікі,

Literatura dotycząca zjawiska wysiedlenia Polaków z Kresów Wschodnich jest już dość obszerna, choć nie oznacza to, że przebadano wszystkie wątki czy nawet ich większość. Jak wspomniano, możliwości rzetelnego badania zjawiska ekspatriacji były przez całe dziesięciolecie w istotny sposób ograniczone. W okresie PRL tematykę wysiedlenia Polaków poruszali m.in. Krystyna Kersten³ i Jan Czerniakiewicz⁴. Po przemianach politycznych w Polsce zagadnienia związane z migracjami, jakie miały miejsce po zakończeniu II wojny światowej, badał wnikliwie choćby Piotr Eberhardt⁵ czy Mikołaj Latuch⁶. Opracowania autorstwa wymienionych wyżej badaczy miały jednak charakter ogólny.

Na badania bardziej szczegółowe trzeba było poczekać do momentu, aż poprawiła się dostępność archiwów ukraińskich, białoruskich i litewskich, co następowało powoli w latach 90. XX wieku, a następnie nabrało nieco dynamizmu wraz z początkiem XXI wieku. Pozwoliło to na podjęcie badań z zakresu wysiedlenia Polaków i procesu wytyczania nowej granicy polsko-sowieckiej m.in. przez Grzegorza Hryciuka⁷, Stanisława Ciesielskiego⁸, Aleksandra Srebrakowskiego⁹, Małgorzatę Ruchniewicz¹⁰, Dorotę Sulę¹¹ czy Andrzeja A. Wawryniuka¹².

Беларусь – Польшча ў XX стагоддзі. Невядомая рэпатрыяцыя 1955–1959 гг., Мінск 2007.

³ Np. K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. Studium historyczne*, Wrocław 1974.

⁴ Np. J. Czerniakiewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*, Warszawa 1987; idem, *Przemieszczenia ludności polskiej z ZSRR 1944–1959*, Warszawa 2004.

⁵ Np. P. Eberhardt, *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie*, Warszawa 1998; idem, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, „Dokumentacja Geograficzna” 2000, nr 15.

⁶ M. Latuch, *Repatriacja ludności polskiej w latach 1955–1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrowniczych*, Warszawa 1994.

⁷ Np. G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005.

⁸ Np. *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich...*, op. cit.

⁹ Np. A. Srebrakowski, *Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989*, Toruń 2012.

¹⁰ M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–59*, Warszawa 2000.

¹¹ D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatryacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944–1951*, Lublin 2002.

¹² Np. A.A. Wawryniuk, *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, Chełm 2015.

Pomimo upływu lat i większej dostępności do archiwów krajowych i zagranicznych, nadal jednak sporo jest wątków nieeksplorowanych w zakresie badań nad dziejami wysiedleń Polaków z Kresów Wschodnich po II wojnie światowej. Jednym z nich jest z pewnością zagadnienie migracji Polaków z Wilna i Wileńszczyzny na obszary, które tworzyły państwo polskie po 1945 roku. Lukę tę wypełnia w pewnej części publikacja autorstwa Jarosława Krasnodębskiego pt. *Z Wilna nad Wilią do „Wilna nad Wisłą”. Ekspatriacja i osiedlenie się mieszkańców Wileńszczyzny w Toruniu (1944–1948)*, wydana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2019 roku.

Podstawa źródłowa recenzowanej publikacji robi dobre wrażenie. Autor w procesie jej przygotowywania skorzystał z zasobów Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Archiwum Państwowego w Toruniu, Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy, Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Archiwum Wschodniego Ośrodka KARTA w Warszawie.

Materiały archiwalne uzupełniają źródła przechowywane w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu oraz relacje i materiały niepublikowane zebrane tak przez samego Autora, jak i pozyskane w oparciu o współpracę z innymi badaczami tematu. Autor skorzystał także z edycji źródeł, dzienników urzędowych, prasy, znaczącej liczby wspomnień oraz licznych opracowań naukowych.

Ramy czasowe przyjęte w publikacji obejmują okres od 1944 roku do 1948 roku. Książka liczy 266 stron, przy czym wyraźnie dzieli się na dwie części – pierwszą, zasadniczą, która ma 144 strony, oraz drugą, składającą się z aneksów. Część pierwszą tworzą wstęp, siedem rozdziałów oraz zakończenie, natomiast drugą – dziewięć aneksów. Poruszanie się po książce ułatwia znajdujący się na końcu indeks osobowy oraz wykazy skrótów i tabel. Praca ma strukturę chronologiczno-problemową.

Rozdział I publikacji obejmuje kwestie dziejów Wileńszczyzny w okresie II wojny światowej. Autor w tej części przybliży kulisy kolejnych okupacji, jakim poddani byli mieszkańcy regionu – sowieckiej, litewskiej, ponownie sowieckiej, niemieckiej i kolejnej sowieckiej.

W rozdziale II przybliżono zagadnienia związane z organizacją i przebiegiem ekspatriacji – szczególnie działalność Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, aktywne wsparcie Kościoła katolickiego dla Polaków czy spór polsko-litewski w związku z odmiennymi interpretacjami wielu zapisów umowy repatriacyjnej.

W kolejnym rozdziale Autor przedstawił okoliczności, w jakich wilnianie i mieszkańcy Wileńszczyzny trafiali do Torunia. Wskazał na konkretne transporty skierowane do tego miasta oraz osoby, które wówczas przybyły, przybliżył także kulisy tutejszych pierwszych osiedleń.

Rozdział IV stanowi z kolei analizę sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w powojennym Toruniu, przy czym obejmuje on wybrane przez Autora subiektywnie aspekty. Wśród poruszanych tu wątków ważnym wydaje się wpływ stacjonowania w mieście żołnierzy Armii Czerwonej czy kwestia aresztowań wśród miejscowych Polaków oskarżanych o kolaborację z Niemcami.

W kolejnym rozdziale opisano zagadnienie poszukiwania mieszkań dla przybyłych do Torunia mieszkańców Wilna. Autor w tym miejscu starał się ukazać, jak trudnym i budzącym wiele emocji był proces ich przydzielania, przy ogólnych problemach na rynku mieszkaniowym w Toruniu.

W rozdziale VI Autor przybliżył dość interesujące zagadnienie występowania przesiedleńców o rekompensatę z tytułu mienia pozostawionego (tudzież rezygnacji z tej możliwości). Wątek ten jest o tyle ciekawy, że Autor stara się ustalić motywy, które powodowały wówczas ludźmi w podejmowaniu decyzji w tak istotnej kwestii (wraz ze wskazaniem konkretnych przykładów).

Ostatni rozdział, to analiza stosunków pomiędzy dotychczasowymi mieszkańcami Torunia a przybyszami znanymi z Wilii. W tym miejscu Autor starał się ukazać, jak w rzeczywistości wyglądało zderzenie dwóch dość przeciwstawnych modeli życia na gruncie jednego, niewielkiego przecież wówczas miasta.

W drugiej części książki Autor zamieścił wybrane przez siebie załączniki. Aneks nr 1, to tabela ilustrująca strukturę narodowościową Wilna w latach 1931–1944. Aneksy nr 2 i 4 to sprawozdania konwojentów transportów pracowników Uniwersytetu Stefana Batorego, natomiast aneks nr 3, to relacja jednego z uczestników transportu. Aneks nr 5 stanowi wykaz pracowników Uniwersytetu Stefana Batorego, którzy przebywali latem 1945 roku w Toruniu, natomiast

kolejny, to spostrzeżenia jednego z pracowników naukowych na temat relacji wilnian z torunianami. W aneksie nr 7 Autor zamieścił wykaz ekspatriantów zatrudnionych w miejscowym teatrze w listopadzie 1945 roku, natomiast w aneksie nr 8 listę mieszkańców jednego z bloków mieszkalnych z 1949 roku. Najwięcej danych zawiera aneks nr 9, bowiem jest to spis ekspatriantów z Wilna i Wileńszczyzny, zidentyfikowanych i objętych obserwacją przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Toruniu w latach 1945–1948 (zawiera 1221 nazwisk wraz z innymi danymi osobowymi).

Zakończenie stanowi podsumowanie rozważań, wraz z niezbędnymi analizami i syntezą całości.

Recenzowana publikacja jest dobrze przygotowana pod względem merytorycznym i edytorskim. Zastrzeżeń większych nie budzi także baza źródłowa, choć wydaje się, że konfrontacja wykorzystanej dokumentacji znajdującej się w archiwach polskich z materiałami przechowywanymi w archiwach litewskich dałaby jeszcze lepsze efekty, zwiększając możliwości porównawcze.

Pewne zastrzeżenia mogą budzić przyjęte przez Autora cezury czasowe, tj. lata 1944–1948. Wydaje się, że brak w nich pewnej konsekwencji – o ile bowiem rok 1944 stanowi datę podpisania układu ewakuacyjnego między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką¹³, nie zaś początek przesiedleń Polaków z Wilna i Wileńszczyzny do Torunia, co miało miejsce dopiero w marcu 1945 roku¹⁴, o tyle rok 1948 nawiązuje do ostatnich osiedleń mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny w Toruniu, które nie były efektem przybycia zorganizowanych transportów ekspatriacyjnych, tylko migracji wilnian w granicach Polski po II wojnie światowej. Wydaje się, że poprawniejsze byłoby przyjęcie ram czasowych odpowiadających albo umowom i działaniom formalnym

¹³ Układ, o którym mowa podpisano 22 września 1944 r. i stanowił on konsekwencję Porozumienia między PKWN a rządem ZSRR o polsko-radzieckiej granicy, podpisanego 27 lipca 1944 r. w Moskwie. Treść układu z 22 września 1944 r. – vide: *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich...*, op. cit., s. 55–61.

¹⁴ Chyba, że za datę początkową procesu przesiedlania Polaków uznać moment rozpoczęcia prowadzenia zapisów na wyjazdy, co miało miejsce 28 grudnia 1944 r., ale wyłącznie na terenie Wilna – na obszarze Wileńszczyzny stosowne punkty rejestracyjne powstawały dopiero w styczniu i lutym 1945 r.

stron będących ich sygnatariuszami (a więc 1944–1946), albo wynikającym z osadnictwa mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny w Toruniu (1945–1948). Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że Autor tak we wstępie, jak i zakończeniu wyjaśnił pochodzenie przyjętych przez siebie cezur, a w tekście książki w kilku miejscach wskazał na daty pierwszych i ostatnich transportów ekspatriacyjnych, które pokonały trasę Wilno – Toruń.

Ogólna konstrukcja pracy jest logiczna i tworzy spójną całość. Wydaje się jednak, że wprowadzenie w ramach rozdziałów dodatkowo podrozdziałów, grupujących pewne zagadnienia, ułatwiłoby poruszanie się po publikacji i odnajdowanie węższych wątków (np. w rozdziale I można było wyodrębnić opisywane kolejne okupacje, w rozdziale II odrębnie omówić proces zapisów mieszkańców na wyjazd, organizację transportów czy trudności i ograniczenia tworzone przez władze sowieckie – itd.). Zabieg Autora polegający na rezygnacji z wprowadzenia podrozdziałów być może wynikał z faktu, iż tekst zasadniczy pracy liczy wspomniane już 144 strony, co przy dzieleniu szczególnie tych mniejszych objętościowo rozdziałów (np. rozdziały IV i VI) spowodowałoby powstanie niezwykle krótkich podrozdziałów, tym niemniej w ocenie piszącego te słowa, wpłynęłoby to dodatnio na pracę.

Element, którego trochę brakuje w publikacji to indeks miejscowości. Wprawdzie można początkowo uznać, że w dużej części praca dotyczy dwóch miast – Wilna i Torunia, treść książki (jak i sam tytuł publikacji) udowadnia, że mowa jest także o innych miejscowościach – położonych zarówno na terenie Wileńszczyzny, jak i obejmujących okolice Torunia, a także inne miejscowości w Polsce.

Mimo dużej staranności, Autorowi nie udało się uniknąć także drobnych omyłek tudzież nieprecyzyjności, nierzutujących jednak na całokształt pracy. Przykładowo na s. 18, pisząc o grabieży przez władze sowieckie zaraz po wkroczeniu do Wilna 19 września 1939 roku majątku państwowego, wspomina o wywiezieniu z Wilna, wraz z częścią załogi, urządzeń fabryki aparatów radiowych „Elektryt”. Autor w tym miejscu miał na myśli rzecz jasna przedsiębiorstwo o nazwie Towarzystwo Radiotechniczne „Elektrit”. Na tej samej stronie, pisząc o gen. bryg. Józefie Olszynie-Wilczyńskim, Autor podał jedynie, iż był on przełożonym ówczesnego dowódcy obrony miasta płk. dypl. Jarosława Okulicza-Kozaryna z Dowództwa Okręgu Korpusu nr III w Grodnie, podczas gdy gen. bryg. Olszyna-Wilczyński był dowódcą

całego wspomnianego Okręgu Korpusu. Przy nazwisku samego płk. dypl. Okulicza-Kozaryna także brak adnotacji, iż był on oficerem dyplomowanym (zapisano jedynie „płk”, zamiast „płk dypl.”).

Całość uwag i spostrzeżeń piszącego te słowa ma jednak charakter drugo-, jeśli nawet nie trzeciorzędny. Nie wpływają one bowiem w żadnej mierze na wartość poznawczą monografii, a tym bardziej na jej ocenę końcową, która jest pozytywna. Liczba kwerend archiwalnych i bibliotecznych czy zgromadzone relacje oraz materiały niepublikowane wskazują, jak tytaniczną pracę wykonał Jarosław Krasnodębski, wypełniając choć w części istniejącą nadal olbrzymią lukę badawczą w dziejach wysiedleń Polaków z Kresów Wschodnich.

Na zakończenie warto także dodać, że publikacja, choć ma charakter naukowy, napisana jest w sposób przystępny, językiem lekkim i zrozumiałym. Swoistemu przeniesieniu się w czasie sprzyjają liczne cytaty stosowane przez Autora. Z pewnością zatem pracę można uznać za obowiązkową zarówno dla tych, którzy prowadzą badania naukowe poświęcone procesowi wysiedleń Polaków z Kresów Wschodnich, jak również dla tych, którzy z różnych innych powodów interesują się tym zagadnieniem. Szczególnie cenną może być recenzowana pozycja dla potomków wilnian zamieszkujących współczesny Toruń.

Adam Adrian Ostanek

Jarosław Krasnodębski, *Z Wilna nad Wilią do „Wilna nad Wisłą”. Ekspatriacja i osiedlenie się mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny w Toruniu (1944–1948)*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2019, ss. 266.